

Sygn. akt I ACa 937/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Mirosława Gołuńska (spr.)
Sędziowie:	SSA Dariusz Rystał SSO del. Tomasz Sobieraj
Protokolant:	sekr.sądowy Emilia Startek

po rozpoznaniu w dniu 16 marca 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej - Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W.

przeciwko A. K.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda

od wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 15 marca 2016 roku, sygn. akt I C 1119/15

oraz

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 1 czerwca 2016 roku, sygn. akt I C 1119/15

I. prostuje oznaczenie strony powodowej na Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej - Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W.,

II. oddala apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 1 czerwca 2016 r, sygn. akt I C 1119/15,

III. uchyla punkt II wyroku zaocznego Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 15 marca 2016 r., sygn. akt I C 1119/15 w zakresie oddalenia żądania zapłaty i w tej części przekazuje sprawę

Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego,

IV. oddala apelację powoda w pozostałej części.

Dariusz Ryszał Mirosława Gołuńska Tomasz Sobieraj

Sygn. akt I A Ca 937/16

UZASADNIENIE

Powód Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wniósł o uznanie za bezskuteczną względem niego umowę darowizny nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) ,składającą się z działek gruntu nr (...) , o łącznej pow. 0.1609 ha (KW nr (...)) oraz udziału do 4/68 części w niezabudowanej nieruchomości położonej w S., przy ul. (...) , składającej się z działki gruntu nr (...) o pow. 0,5964 ha (KW nr (...)), dokonanej aktem notarialnym rep. A nr (...) sporządzonym w dniu 22 maja 2014 r. przez notariusza K. W., na podstawie której E. i E. K. (1) darowali A. K. opisane nieruchomości , w celu ochrony roszczenia powoda wynikającej z wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 września 2008 r., XI GCX 267/08, zasądzającego od E. K. (1) na rzecz powoda kwotę 53.834,44 zł z odsetkami od 3 marca 2008 r. i kosztami procesu w wysokości 6.116 zł.

Powód w żądaniu ewentualnym wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy darowizny udziału do 1/ 2 części w nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) (KW nr (...)) oraz udziału do 2/68 części w nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) (KW r (...)), dokonanej aktem notarialnym rep. A nr (...), sporządzonym w dniu 22 maja 2014 r. notariusza K. W., a ponadto o nakazanie pozwanej znoszenia egzekucji z w/ w składników majątkowych i zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu.

W piśmie procesowym z dnia 27 stycznia 2015 r. powód zmodyfikował pozew i oprócz opisanych wyżej roszczeń wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 111.348,28 zł, stanowiącej sumę należności głównej w kwocie 53.834,44 zł, kwoty 7.916 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania i skapitalizowanych odsetek ustawowych w kwocie 53.125.95 zł ,zasądzonych wyrokiem z dnia 22 września 2008 r., XI GC 267/08.

Wyrokiem zaocznym z dnia 15 marca 2016 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie:

I. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda umowę darowizny nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), w obrębie ewidencyjnym (...), (KW nr (...)), składającą się z działek gruntu nr (...) oraz udziału do 4/68 części w niezabudowanej nieruchomości, położonej w S., przy ul. (...), w obrębie ewidencyjnym (...), (KW nr (...)), składającej się z działki gruntu nr (...), dokonanej aktem notarialnym rep. A nr (...) sporządzonym w dniu 22 maja 2014 r. przez notariusza K. W., na podstawie której E. i E. K. (1) darowali pozwanej w/w nieruchomości w celu ochrony roszczenia powoda wynikającej z wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 września 2008 r. wydanego w sprawie XI GC 267/08, zasądzającego od E. K. (1) na rzecz powoda kwotę 53.834, 44zł wraz odsetkami od 3 marca 2008r. i kosztami procesu w kwocie 6.116 zł;

II. oddalił powództwo w pozostałej części;

III. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.800 zł tytułem kosztów procesu;

IV. nadał wyrokowi w punkcie III. rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach:

powodowi przysługuje w stosunku do E. K. (1) wierzytelność wynikająca z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 września 2008 r., XI GC 267/08, którym to zasądzono od dłużnika na jego rzecz kwotę 53.834, 44zł wraz odsetkami od 3 marca 2008r. i kosztami procesu w wysokości 6.116 zł. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 26 lutego 2010r., VII Ga 12/10, oddalono apelację od tego orzeczenia i zasądzono od pozwanego na rzecz

powoda kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję. Egzekucja prowadzona wobec dłużnika na podstawie wskazanego tytułu okazała się bezskuteczna - postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 2980/10 umorzono postanowieniem z dnia 13 października 2011 r.

W sprawie z powództwa Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 22 stycznia 2014 zniesiono z dniem 16 września 2013 r. wspólność majątkową E. K. (1) i E. K. (2), orzeczenie uprawomocniło się 7 marca 2014 r. Pozwana jest córką E. i E. K. (2), którzy są małżeństwem. Umową darowizny dokonanej aktem notarialnym z 22 maja 2014 r., rep. A nr (...), małżonkowie K. darowali pozwanej nieruchomości położoną w S. przy ul. (...) składającą się z działek gruntu nr (...) (KW nr (...)) oraz udział do 4/68 części w niezabudowanej nieruchomości, położonej w S. przy ul. (...), składającej się z działki gruntu nr (...) (KW nr (...)) podając, że nieruchomość oraz udział wchodzi w skład łączącej ich wspólności ustawowej małżeńskiej.

Na podstawie umowy sprzedaży, dotyczącej części odpowiadającej udziałowi w 1/2 części w niezabudowanej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) (KW nr (...)), oraz udziałowi w 2/68 części w niezabudowanej nieruchomości, położonej w S. przy ul. (...) (KW nr (...)) - dokonanej aktem notarialnym, rep. A nr (...), sporządzonym w dniu 27 maja 2015 r., pozwana sprzedała Z. R. w/w udział w/w własności nieruchomości.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał skargę pauliańską za co do zasady zasługującą na uwzględnienie.

Mając na uwadze treść art. 528 k.c. Sąd zauważył, że kwestionowana przez powódkę czynność była ważną i skuteczną prawnie. Niewątpliwie także powodowi przysługuje wobec dłużnika wierzytelność, stwierdzona prawomocnymi wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie w sprawie XI GC 267/08 z dnia 22 września 2008 r., który był z mocy art. 365 §1 k.p.c. wiążący w niniejszej sprawie. Za wykazaną Sąd pierwszej instancji uznał okoliczność uzyskania przez pozwaną korzyści majątkowej w myśl art. 527 i 528 k.c., gdyż na skutek umowy darowizny uzyskała prawo własności nieruchomości, a korzyść uzyskała nieodpłatnie. W tym stanie poza kognicją Sądu pozostawała kwestia świadomości pozwanej odnośnie działania dłużnika z pokrzywdzeniem powoda. Nie budziło wątpliwości Sądu Okręgowego ziszczenie się przesłanki świadomości dłużnika co do pokrzywdzenia powoda, gdyż miał on pełną świadomość ciężących na nim wobec powoda zobowiązań finansowych.

Sąd zaznaczył, że wobec oczywistej omyłki, w miejsce uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny udziału do 1/2 części w nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) (KW nr (...)) oraz udziału do 2/68 części w nieruchomości, położonej w S., przy ul. (...), (KW r (...)), tj. w zakresie obejmującym udział dłużnika w w/w nieruchomościach, Sąd orzekł co do całości czynności objętej umową darowizny (pkt I.).

Jednocześnie jednak Sąd pierwszej instancji uznał, że nie zaistniały przesłanki do uwzględnienia żądania zapłaty. Przyjął że żaden przepis kodeksu cywilnego dotyczący skargi pauliańskiej nie stanowi, aby w przypadku zbycia korzyści majątkowej przez osobę trzecią przysługiwało wierzycielowi roszczenie o zwrot tej korzyści. Regulacja art. 533 k.c. nie oznacza, że przepis ten tworzy podstawę prawną żądania wierzyciela do żądania zapłaty tej kwoty. Przeciwnie, wynika z niego, że jest to uprawnienie osoby trzeciej. Ponadto uznał, że powód nie przytoczył okoliczności faktycznych mogących pozwalać na uznanie, że podstawę prawną jego żądania stanowią przepisy o czynach niedozwolonych lub bezpodstawnym wzbogaceniu, gdyż przesłanki odpowiedzialności pozwanej z żadnego z tych tytułów nie zostały nie tylko wykazane, lecz nawet zasygnalizowane. Powód ograniczył się bowiem tylko do podania podstawy prawnej (art. 405, 410 i 415 k.c.). Nie znajduje też zdaniem Sądu uzasadnienia roszczenie o nakazanie pozwanej znoszenia egzekucji, gdyż w brak jest podstawy do wydania orzeczenia o tej treści wskutek uwzględnienia skargi pauliańskiej.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. przy przyjęciu, że pozwana przegrała proces w 1/2 części.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się powód zaskarżając wyrok zaoczny w części co do punktów II. oraz III., wnosząc o ich uchylenie i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

a) naruszenie art 405 § 1 k.c. w wyniku uznania, że przepisy dotyczące skargi paulińskiej nie stanowią, aby w przypadku zbycia korzyści majątkowej przez osobę trzecią przysługiwało wierzycielowi roszczenie o zwrot tej korzyści, w sytuacji, gdy dochodzi do ubezskutecznienia czynności prawnej, podczas, gdy zastosowanie przepisów z zakresu bezpodstawnego wzbogacenia utrwalone zostało w orzecznictwie, a ponadto obowiązek wydania korzyści bezpodstawnie uzyskanej wynika z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu, jak również, że nie ma przeszkód prawnych, aby z żądaniem wydania korzyści majątkowej bezpodstawnie uzyskanej wystąpić wraz z powództwem o ubezskutecznienie czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli,

b) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w wyniku uznania, że zebrany materiał nie zawiera żadnych okoliczności faktycznych pozwalających uznać odpowiedzialność pozwanej z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, podczas gdy ze złożonych pism oraz dokumentów wynika, że pozwana jako osoba trzecia, która uzyskała nieodpłatnie korzyść majątkową w warunkach określonych w art. 527 i nast., k.c. rozporządziła następnie, odpłatnie, tą korzyścią na rzecz „osoby czwartej”, uzyskując korzyść majątkową z czynności prawnej podlegającej ubezskutecznieniu, a więc bez podstawy prawnej,

c) błędne ustalenie stanu faktycznego w wyniku przyjęcia, że na podstawie umowy sprzedaży pozwana sprzedała „osobie czwartej” udział w 1/4 części nieruchomości oraz udział w 2/68 części nieruchomości, podczas gdy umowa sprzedaży dotyczyła całej wielkości udziałów jakie przeszły na pozwaną w drodze darowizny.

W uzasadnieniu apelacji powód zarzucił, że niezgodne z przepisami i praktyką sądową jest stanowisko Sądu Okręgowego, że brak jest przesłanek do uwzględnienia żądania zapłaty tytułem wydania bezpodstawnego wzbogacenia. Podkreślił, że w orzecznictwie wskazuje się, że żądanie zasądzenia od „osoby trzeciej” kwoty objętej orzeczeniem wydanym przeciwko dłużnikowi co do zasady jest dopuszczalne i do jego oceny zastosowanie mają przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a połączenie w jednym postępowaniu żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną z roszczeniem o zapłatę jest możliwe. Zdaniem skarżącego, mimo pozbycia się przez osobę trzecią przedmiotu czynności prawnej z dłużnikiem, nie przestaje ona być wobec wierzyciela odpowiedzialna za to, że wierzyciel nie mógł się zaspokoić z majątku dłużnika. Odpowiedzialność ta może przybrać formę znoszenia przez osobę trzecią egzekucji z jej majątku na zaspokojenie wierzyciela, ale może też wyrażać się w formie zapłaty przez osobę trzecią odpowiedniej kwoty, która może być przedmiotem dochodzenia przed sądem na podstawie art. 415 k.c. lub art. 409 k.c.

Dalej apelujący podniósł, że w pozwie obszernie opisał i udokumentował stan faktyczny sprawy, przedstawił bowiem okoliczności związane z nieodpłatnym rozporządzeniem nieruchomości na rzecz osoby trzeciej oraz uzasadniające ubezskutecznienie czynności prawnej. W związku ze sprzedażą nieruchomości na rzecz „osoby czwartej” w piśmie procesowym z dnia 27 lipca 2015 r. przedstawił okoliczności dotyczące rozporządzenia, uzyskaną kosztem powoda, korzyścią majątkową na rzecz osoby czwartej. Wreszcie, w piśmie z dnia 27 stycznia 2016 r., modyfikującym żądanie pozwu, wskazał, że obok przesłanek dla ubezskutecznienia czynności zachodzą przesłanki wskazujące na bezpodstawne uzyskanie korzyści majątkowej kosztem powoda oraz podstawę dla żądania zaspokojenia z przedmiotów majątkowych (środków pieniężnych), które nie weszły do majątku dłużnika. Powód wskazał, że do majątku dłużnika nie weszła kwota 120.000 zł, odpowiadająca udziałowi dłużnika w nieruchomości w 1/4, która na skutek sprzedaży na rzecz osoby czwartej weszła do majątku pozwanej, czyniąc ją tym samym osobą uzyskującą bez podstawy prawnej korzyść majątkową kosztem innej osoby, tu: powoda.

Finalnie apelujący zarzucił błąd w zakresie stanu faktycznego poprzez ustalenie, że pozwana przeniosła na „osobę czwartą” część udziałów w nieruchomościach, którymi rozporządzano, co może mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia

żądania zasądzenia kwoty, gdyby nie nastąpiło skorygowanie tego błędu, chociażby w kontekście ustalenia czyż udział został przeniesiony. Wobec błędnego ustalenia stanu faktycznego strona powodowa nie wykluczyła, że Sąd uznawał, iż pozwana pozostaje właścicielem części nieruchomości co uzasadniałoby orzeczenie wyłącznie o uznaniu czynności prawnej za bezskuteczną.

W uzupełnieniu zarzutów apelacji powód zarzucił nadto naruszenie art. 217, 232 i art. 271 w zw. z art. 233 k.p.c. w wyniku oddalenia wniosków pozwanej o przeprowadzenie dowodów osobowych, pozbawiając tym samym stronę powodową możliwości zadawania pytań, o którym mowa w art. 271 k.p.c. Podniósł, że świadkowie, zwłaszcza stanowiący rodzinę bliską stronie, z innym nastawieniem będą występować jako świadkowie danej strony, niż jako świadkowie powołani przez stronę przeciwną. Uzasadnionym więc było założenie powoda skorzystania z prawa zadawania pytań. Zważywszy na treść art. 217 k.p.c. nie można zdaniem powoda wykluczyć, że świadkowie i strona wskazałiby okoliczności istotne nie tylko dla tej sprawy, ale również takie, które mogły mieć znaczenie dowodowe dla sprawy I C 1179/15, która dotyczy „osoby czwartej”, która nabyła w dalszej kolejności nieruchomość. Oddalenie tych wniosków dowodowych pozbawiło powoda prawa do zadawania pytań, co prowadzi do uniemożliwienia stronie przytaczania okoliczności faktycznych i dowodów na uzasadnienie swoich wniosków.

Z kolei pozwana wniosła sprzeciw od tego orzeczenia, zaskarżając je w części co do punktów I. oraz III., wnosząc o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 1 czerwca 2016 roku Sąd Okręgowy w Szczecinie:

I. uchylił wyrok zaoczny z dnia 15 marca 2016 r. w pkt I sentencji;

II. oddalił powództwo o uznanie za bezskuteczną umowy darowizny nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) (KW nr (...)), składającej się z działek nr (...) oraz udziału do 4/68 części w niezabudowanej nieruchomości, położonej w S., przy ul. (...) (KW nr (...)), składającej się z działki nr (...), dokonane aktem notarialnym rep. A nr (...), sporządzonym w dniu 22 maja 2014 r., na podstawie której E. K. (2) i E. K. (1) darowali pozwanej w/w nieruchomości w celu ochrony roszczenia powoda wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 września 2008 r. wydanego w sprawie XI GC 267/08, zasądzającego od E. K. (1) na rzecz powoda kwotę 53.834,44 zł wraz odsetkami od 3 marca 2008 r. i kosztami procesu w wysokości 6.116 zł.;

III. uznał za bezskuteczną w stosunku do powoda w celu ochrony w/w wierzytelności umowę darowizny udziału do 1/2 części w niezabudowanej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), w obrębie ewidencyjnym (...), o łącznej pow. 0.1609 ha (KW nr (...)), składającej się z działek gruntu nr (...) oraz udziału do 1/34 części w niezabudowanej nieruchomości, położonej w S., przy ulicy (...), w obrębie ewidencyjnym (...), o pow. 0,5964 ha, (KW nr (...)), składającej się z działki gruntu nr (...), dokonane aktem notarialnym rep. A nr (...) sporządzonym w dniu 22 maja 2014 r., tj. darowizny udziałów odpowiadających wielkości udziału E. K. (1) w nieruchomościach, a wynikających z prawomocnego wyroku z dnia 22 stycznia 2014 r., ustanawiającego przymusową rozdzielność majątkową w małżeństwie E. K. (1) i E. K. (2).

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych :

powodowi przysługuje w stosunku do dłużnika E. K. (1) wierzytelność wynikająca z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 września 2008 r., XI GC 267/08, zasądzającego na rzecz powoda kwotę 53.834,44 zł wraz odsetkami od 3 marca 2008 r. i kosztami procesu w wysokości 6.116 zł. Wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 26 lutego 2010 r., VII Ga 12/10, oddalono apelację pozwanego od tego orzeczenia i zasądzono od E. K. (1) na rzecz powoda kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję. W toku postępowania egzekucyjnego, w piśmie z dnia 7 grudnia 2010 r komornik poinformował powoda, że nieruchomości gruntowe przy ul. (...) w S. stanowią współwłasność powoda i jego żony i że do kontynuowania egzekucji niezbędne jest nadanie klauzuli wykonalności przeciwko żonie dłużnika. Postanowieniem z dnia 26 stycznia 2011 r., XIGCo 3/11 Sąd Rejonowy

Szczecin Centrum w S. oddalił wniosek powoda o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko E. K. (2) wyrokowi Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 września 2008 r.

Egzekucja prowadzona wobec dłużnika, mimo wniosku o wyjawienie majątku, okazała się bezskuteczna. Postępowanie egzekucyjne umorzono postanowieniem z dnia 13 października 2011 r. w sprawie KM 2980/10. Z kolei egzekucję z nieruchomości przy ul. (...) w postaci działki nr (...) w S., stanowiącą wcześniej współwłasność E. K. (1) i jego żony, umorzono postanowieniem z dnia 10 października 2014 r. wobec faktu przeniesienia własności tej nieruchomości na pozwaną. W sprawie z powództwa Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wyrokiem zaocznym Sądu Rejonowego Szczecin Centrum w Szczecinie, VIII RC 635/13. z dnia 22 stycznia 2014 r. zniesiono z dniem 16 września 2013 r. wspólność majątkową E. K. (1) i E. K. (2). Wyrok uprawomocnił się 7 marca 2014 r. Pozwana jest córką E. i E. K. (2), którzy są małżeństwem.

W dniu 16 maja 2014 r. E. i E. K. (1) zawarli ze Z. R. przedwstępną umowę sprzedaży nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), składającej się z działek gruntu nr (...) (KW nr (...)).

Dnia 22 maja 2014 r. E. i E. K. (1) zawarli ze Z. R. aneks do tej umowy, zobowiązując się do sprzedaży udziału do 4/68 części w nieruchomości, położonej w S., przy ul. (...) (KW nr (...)).

Na podstawie umowy darowizny dokonanej aktem notarialnym, rep. A nr (...), sporządzonym w dniu 22 maja 2014 r., E. i E. K. (1) darowali pozwanej nieruchomości położoną w S. przy ul. (...) (KW nr (...)), oraz udział do 4/68 części w nieruchomości położonej w S., przy ul. (...) (KW nr (...)), i wskazali, że nieruchomość oraz udział wchodzi w skład łączącej ich wspólności ustawowej małżeńskiej.

Na podstawie umowy sprzedaży, dotyczącej części odpowiadającej udziałowi w 1/2 części w niezabudowanej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) (KW nr (...)), oraz udziałowi w 2/68 części w niezabudowanej nieruchomości, położonej w S., przy ulicy (...), (KW nr (...)), dokonanej aktem notarialnym rep. A numer (...), sporządzonym w dniu 27 maja 2015 r., pozwana sprzedała Z. R. w/w udziały we własności nieruchomości.

W tak ustalonym stanie faktycznym, po dokonaniu jego kwalifikacji prawnej, Sąd Okręgowy powództwo oparte na art. 528 k.c. uznał za częściowo zasadne.

W ocenie Sądu kwestionowana czynność była czynnością ważną i skuteczną prawnie, nadto niewątpliwie powodowi przysługuje wobec dłużnika wierzycelność stwierdzona prawomocnym orzeczeniem sądu, które z mocy art. 365 §1 k.p.c. jest wiążące w niniejszej sprawie. Za bezsporne Sąd pierwszej instancji uznał zaistnienie przesłanki uzyskania korzyści majątkowej przez pozwaną, skoro na skutek dokonanej umowy darowizny uzyskała prawo własności nieruchomości. Ziszcza się też niezbędna przesłanka uzyskania przez osobę trzecią korzyści majątkowej nieodpłatnie, co wynika z treści umowy darowizny. W tym stanie poza kognicją Sądu pozostała okoliczność świadomości pozwanej odnośnie działania dłużnika z pokrzywdzeniem powoda. Przekonanie pozwanej, wyrażone w sprzeciwie, że art. 528 k.c. nie ma w niniejszej sprawie zastosowania jest całkowicie oderwany od treści tego przepisu i od poglądów orzecznictwa w sprawie możliwości zastosowania tego przepisu w stosunku do osoby bliskiej dla dłużnika. Oczywiście wadliwa jest bowiem wykładnia językowa pojęcia „osoba trzecia” jako „osoba nie będąca osobą bliską dla dłużnika”.

Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że bez znaczenia jest okoliczność, że powód mógł uzyskać zaspokojenie swojej wierzycelności, gdyby prawidłowo przeprowadził postępowanie egzekucyjne w 2010 r. W związku z tym, że powód wykazał bezskuteczność egzekucji, oraz fakt pokrzywdzenia wierzyciela wskutek nieodpłatnej czynności prawnej, a zatem przesłanki z art. 527 i 528 k.c., pozbawione doniosłości jest to, czy powód mógł wcześniej uzyskać zaspokojenie czy też nie. Zresztą prowadzenie egzekucji z darowanej nieruchomości w roku 2010 nie było możliwe, jako że była ona objęta wspólnością majątkową małżeńską.

W ocenie Sądu Okręgowego niewątpliwie także ziszcza się przesłanka świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela, gdyż miał pełną świadomość ciężących na nim wobec powoda zobowiązań finansowych. W ocenie Sądu z samej daty dokonania czynności nie płyną żadne wnioski w kontekście tego, że dłużnik w dowolnym momencie

może wpaść na pomysł pokrzywdzenia wierzyciela i go zrealizować. To, że nie dokonał tego w sposób ostentacyjny, zaraz po wniesieniu pozwu przez wierzyciela, niczego nie dowodzi. Zamiar dłużnika w świetle przesłanek z art. 527 k.c. jest bez znaczenia, gdyż to świadomość dłużnika (art. 529 k.c.) i fakt pokrzywdzenia wierzycieli (art. 527 k.c.) są przesłankami skargi pauliańskiej. Co więcej, w świetle umowy przedwstępnej ze Z. R., zawarcia aneksu do tej umowy w dacie dokonania darowizny na rzecz pozwanej, w ocenie Sądu pierwszej instancji zarówno zamiar, jak i świadomość pokrzywdzenia wierzycieli są ewidentne. Nie ma racjonalnego wytłumaczenia zawarcia w dniu aneksowania umowy przedwstępnej o udział do 4/68 części w niezabudowanej nieruchomości, umowy darowizny z pozwaną. Sąd dalej podkreślił, że egzekucja została umorzona w związku z jej bezskutecznością, zatem dokonanie czynności sprawiło, że dłużnik stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż przed uczynieniem darowizny. Bez znaczenia w ocenie Sądu Okręgowego są zarzuty, że dłużnik spłacał innych wierzycieli, podobnie jak fakt, że powódka nie będzie mogła zaspokoić się z nieruchomości wobec przeniesienia jej na Z. R.. Nie ma to znaczenia dla roszczenia pozwu, tym bardziej, że powód wystąpił z kolejną skargą pauliańską przeciwko Z. R..

Niemniej Sąd Okręgowy uznał za zasadny sprzeciw pozwanej w zakresie uznania za bezskuteczną w stosunku do powoda umowy darowizny udziału do 1/2 części w niezabudowanej nieruchomości położonej w S. przy ul. (...) (KW nr (...)) oraz udziału do 2/68 części w niezabudowanej nieruchomości, położonej w S., przy ulicy (...), (KW r (...)). Przedmiotem czynności darowizny, dokonanej już po zniesieniu wspólności majątkowej E. i D. K., był bowiem udział dłużnika, chociaż przed notariuszem małżonkowie nieprawdziwie oświadczyli, że łączy ich majątkowa wspólność małżeńska. Brak z kolei tej wspólności nie pozwalał na uznanie całej czynności za bezskuteczną i stąd rozstrzygnięcie jak w pkt II sentencji.

W pozostałym zakresie Sąd orzekł zgodnie z żądaniem ewentualnym pozwu.

Sąd Okręgowy nie znalazł też podstaw do korekty orzeczenia o kosztach procesu, gdyż orzeczenie zgodne jest z żądaniem pozwu (żądaniem ewentualnym), co nie zmienia ogólnego niekorzystnego dla pozwanej wyniku procesu ani proporcji, w której wygrała.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana zaskarżając go w części co do punktu III.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie:

a) art. 528 k.c. poprzez jego zastosowanie i uznanie, że powód wykazał wszystkie przesłanki do uwzględnienia skargi pauliańskiej, w tym fakt pokrzywdzenia wierzyciela. Przepis ten odnosi się do osoby trzeciej, która na skutek czynności prawnej z dłużnikiem

uzyskała korzyść majątkową, bezpłatnie. Jeżeli ustawodawca w art. 527 § 3 k.c. wskazał na osobę bliską dłużnikowi, gdyby jego zamiarem było zastosowanie art. 528 k.c. również w stosunku do osoby bliskiej dłużnikowi, to tą kategorię osób także wymieniłby w tym przepisie. Poza tym powód nie wykazał, jakoby dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzycieli, tj. jakoby a skutek dokonanej czynności prawnej z pozwaną stał się niewypłacalny bądź niewypłacalnym w większym stopniu;

b) art. 527 § 3 k.c. poprzez jego nie zastosowanie i uniemożliwienie pozwanej podjęcia obrony poprzez wykazanie za pomocą zgłoszonych dowodów, iż nie miała ona wiedzy na temat tego, że jej ojciec ma dług względem powoda, który był objęty bezskutecznym postępowaniem egzekucyjnym;

c) art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, iż to pozwana winna wykazać, iż dłużnik na skutek dokonanej z nią czynności prawnej nie stał się niewypłacalny, w sytuacji gdy ciężar dowodu w tym zakresie spoczywa na wierzycielu, który winien wykazać, że dłużnik stał się niewypłacalny na skutek czynności prawnej;

d) art. 217 k.p.c. i art. 232 k.p.c. poprzez oddalenie wniosków dowodowych pozwanej za pośrednictwem których chciała wykazać, że nie miała żadnej wiedzy jakoby jej ojciec działała z pokrzywdzeniem wierzyciela zawierając z nią umowę darowizny.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje. W ewentualnym wniosku apelacyjnym wniosła pozwana o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Pozwana nadto wniosła o skierowanie do Sądu Najwyższego pytania prawnego-

czy dyspozycja art. 528 k.c. ma zastosowanie do czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z osobą będącą z nim w bliskich stosunkach ?.

W uzasadnieniu apelacji pozwana podniosła, że to wierzyciel winien wykazać, że dłużnik stał się niewypłacalny na skutek zawartej umowy darowizny. Tymczasem poza postanowieniem o umorzeniu postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi nie przedstawił żadnych dowodów na tą okoliczność, Skarżąca zarzuciła, że całkowicie pominięto kwestie związane z nieudolnym prowadzeniem przez powoda postępowania egzekucyjnego przeciwko dłużnikowi. Powód po uzyskaniu prawomocnego wyroku przeciwko dłużnikowi, tj. w 2009 r., mógł wystąpić przeciwko dłużnikowi i jego małżonce z pozwem o ustanowienie rozdzielności majątkowej, a wierzyciel zrobił to dopiero w 2014 r. Zdaniem pozwanej, gdyby dłużnik faktycznie działał z zamiarem pokrzywdzenia wierzyciela, to dokonałby darowizny już w 2010 r. Istotną kwestią jest również to, iż drugi wierzyciel dłużnika zaspokoił w całości swoją wierzytelność z innych składników majątku dłużnika. Zaznaczyła przy tym, że dłużnik zawierając umowę darowizny z pozwaną nie miał wiedzy na temat wyroku o ustanowieniu rozdzielności majątkowej jego i żony, gdyż wyrok ten został wydany zaocznie, co przemawia za brakiem przesłanki działania dłużnika z zamiarem pokrzywdzenia wierzycieli.

Dalej pozwana podniosła, że ustawodawca w ramach instytucji skargi pauliańskiej rozróżnia trzy grupy stron umowy z dłużnikiem: osoby trzecie, osoby będące w bliskim stosunku z dłużnikiem i przedsiębiorców pozostający w stałych kontaktach gospodarczych z dłużnikiem. Przepis art. 528 k.c. odnosi się do osoby trzeciej. Zdaniem pozwanej, skoro w art. 527 § 3 k.c. jest mowa o osobie bliskiej dłużnikowi, to gdyby zamiarem ustawodawcy było zastosowanie art. 528 k.c. w stosunku do osoby bliskiej dłużnikowi, to tą kategorię osób także wymieniłby w tym przepisie. W związku z tym, w ocenie apelującej, w stosunku do niej ma zastosowanie art. 527 § 3 k.c., zatem ma prawo zgłaszać wnioski dowodowe w celu obalenia domniemania jakoby wiedziała o tym, iż dłużnik zawierając z nią umowę darowizny działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Pozwana nie miała wiedzy na temat tego, że jej ojciec ma długi, aż do uzyskania wyroku zaocznego. Powołała na świadków rodziców, w celu wykazania braku swej świadomości. Sąd jednak pominął te wnioski dowodowe, czym uniemożliwił pozwanej podjęcie obrony w sprawie i naruszył art. 217 § 1 oraz art. 232 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

apelacja powoda od wyroku zaocznego częściowo doprowadziła do jego uchylenia, natomiast apelacja pozwanej złożona od wyroku ocznego, w zakresie w jakim uwzględniono powództwo, okazała się w całości niezasadna.

Przed przystąpieniem do rozpoznania poszczególnych zarzutów apelacji stron Sąd Apelacyjny dostrzegł, że w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy kierując się wskazaniem zawartym w pozwie, oznaczył powoda jako „Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W.”.

Takie oznaczenie strony powodowej uznać jednak należy za nieprawidłowe, albowiem warunkiem bycia stroną procesu jest posiadanie zdolności sądowej (art. 64 § 1 k.p.c.), co jest związane z posiadaniem przez dany podmiot osobowości prawnej. Wprawdzie zgodnie z pierwotnym brzmieniem art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (Dz.U. z 2006 r., nr 158, poz. 1121) Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych był państwowym funduszem celowym i posiadał osobowość prawną. To jednak w wyniku nowelizacji omawianego przepisu mocą ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. Przepisy wprowadzające ustawę o finansach publicznych (Dz.U. z 2009 r., nr 157, poz. 1241), z dniem 1 stycznia 2012 r. Fundusz utracił

osobowość prawną, stając się funduszem celowym w rozumieniu art. 29 ust. 3 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. nr 157, poz. 1240 ze zm.). Jego dysponentem stał się minister właściwy do sprawy pracy (art. 24 ust. 2 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych) i to właśnie on posiada zdolność sądową i procesową, tj. może pozywać i być pozywany (art. 24 ust. 3 pkt 1 omawianej ustawy).

W świetle powyższego stwierdzić trzeba, że choć zgodnie z art. 24 ust. 3 pkt 2 w/w ustawy występuje on w obrocie prawnym pod nazwą „Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych z siedzibą w W.”, to jednak powodem w niniejszej sprawie winien być nie Fundusz, lecz minister właściwy do spraw pracy, tj. Minister do Spraw Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W., co w ocenie Sądu Odwoławczego aktualizowało konieczność sprostowania oznaczenia strony powodowej wskazanego w zaskarżonym orzeczeniu w trybie art. 350 k.p.c. stanowiącego, iż sąd może z urzędu sprostować w wyroku niedokładności, błędy pisarskie albo rachunkowe lub inne oczywiste omyłki.

Należy zauważyć, że sprostowanie orzeczeń sądowych w trybie przepisu art. 350 k.p.c. prowadzi do przywrócenia w treści orzeczenia - bez potrzeby uruchamiania nadzoru judykacyjnego - rzeczywistej woli składu sądu. Sprostowanie orzeczenia ma zatem na celu usunięcie niezgodności pomiędzy rzeczywistą wolą i wiedzą sądu oraz zebrany materiał a ich wyrażeniem na piśmie (por. postanowienie SN z dnia 18 września 2014 r. V CZ 54/14). Wymienione wady orzeczenia charakteryzować musi cecha oczywistości, która stanowi granice dopuszczalności sprostowania (por. postanowienie SN z dnia 10 czerwca 2005 r., II CK 718/05). W orzecznictwie dopuszcza się możliwość dokonania sprostowania niedokładność przez uściślenie zakresu przedmiotowego lub podmiotowego rozstrzygnięcia, z tym jedynie zastrzeżeniem, że nie jest dopuszczalne takie sprostowanie orzeczenia, które skutkowałoby odmiennym rozstrzygnięciem sprawy - zarówno pod względem podmiotowym jak i przedmiotowym (por. postanowienia SN: z dnia 17 maja 2000 r., I Cz 60/00 oraz z dnia 28 października 2004 r., III Cz 92/04). Co istotne, w trybie art. 350 k.p.c. można sprostować tylko pomyłki sądu, natomiast niedopuszczalne jest sprostowanie pomyłki spowodowanej przez stronę (por. wyrok SN z dnia 8 czerwca 1977 r., IV PRN 4/77, Lex nr 7945). Przy czym przyjmuje się, że sąd który idąc za brzmieniem oznaczenia stron podanym w pozwie wymieni w sentencji wyroku strony sprzecznie z zebrany w sprawie materiał i niezgodnie z rzeczywistym stanem sprawy - dopuszcza się niedokładności lub omyłki, podlegających sprostowaniu na podstawie art. 350 k.p.c. (por. orzeczenie SN z dnia 10 października 1961 r., IV CZ 90/61; postanowienie SN z dnia 29 października 1982 r., II CZ 122/82; wyroki SN: z dnia 8 czerwca 1977 r., IV PRN 4/77; z dnia 15 maja 2009 r., II CSK 681/08 oraz z dnia 3 września 2010 r., I PK 67/10).

Uwzględniając powyższe rozważania i przenosząc ich istotę na kanwę rozpatrywanej sprawy Sąd Apelacyjny uznał, że sprostowanie zaskarżonego wyroku było dopuszczalne. Wprawdzie nie ulega wątpliwości, to powód w pozwie mylnie określił stronę powodową, tym niemniej nie można tracić z pola widzenia, że z przepisów powszechnie obowiązujących – art. 24 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy - wynika wprost, że Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W. jako taki nie posiada osobowości prawnej, a w zakresie roszczeń cywilnoprawnych wynikających z działalnością funduszu zdolność sądową i procesową ma minister właściwy do sprawy pracy jako dysponent Funduszu. Wobec zaistnienia powyższej oczywistej rozbieżności pomiędzy treścią przepisów ustawy a wskazaniem strony powodowej ujętym w pozwie, sąd orzekając w sprawie miał obowiązek z urzędu wyjaśnić wątpliwości istniejące w tym zakresie lub wymienić strony zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, skoro stan rzeczy w części dotyczącej prawidłowego oznaczenia powoda wynikał wprost z treści przepisów powszechnie obowiązującej ustawy. Ponieważ jednak Sąd pierwszej instancji powyższego zaniechał, to w takich warunkach wymienienie powoda w wyroku poprzez podanie, iż jest nim „Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W.” - zamiast prawidłowego oznaczenia „Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W.” – zakwalifikować należało jako niedokładność podlegającą sprostowaniu na podstawie art. 350 k.p.c.

Za dopuszczalnością sprostowania oznaczenia strony powodowej, w sytuacji tożsamej jak w niniejszej sprawie, opowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2015 r. (I CSK 772/14, LEX nr 1943202) wskazując

jedynie, iż jest to dopuszczalne wówczas, gdy strona powodowa była prawidłowo reprezentowana i w jej imieniu działała w toku postępowania należycie umocowany pełnomocnik.

Co też niechybnie w rozpatrywanej sprawie miało miejsce, albowiem zgodnie z dyspozycją art. 24 ust. 4 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, prawo reprezentacji Funduszu przysługuje dysponentowi Funduszu oraz działającemu w jego imieniu, w oparciu i w zakresie udzielonego pełnomocnictwa pełnomocnikom dysponenta tego Funduszu. Oznacza to, że Fundusz może być zatem reprezentowany przez ministra do sprawy pracy działającego osobiście albo przez działający w jego imieniu inny organ będący pełnomocnikiem dysponenta Funduszu w zakresie udzielonego mu pełnomocnictwa. Lektura akt niniejszej sprawy wskazuje zaś, że Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej działając jako dysponent Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych udzielił w dniu 16 stycznia 2015 r. Marszałkowi Województwa (...) pełnomocnictwa, które swym zakresem obejmowało m.in. reprezentowanie Funduszu we wszystkich sprawach związanych z realizacją zadań funduszu przed sądami powszechnymi (k. 27-28). Marszałek Województwa udzielił następnie w dniu 27 lutego 2015 r. pełnomocnictwa do reprezentowania Funduszu przed sądami powszechnymi Dyrektorowi Wojewódzkiego Urzędu Pracy w S. (k.29-30), a ten z kolei w dniu 16 marca 2015 r. udzielił pełnomocnictwa do reprezentowania Funduszu działającemu w niniejszej sprawie pełnomocnikowi w osobie r.pr. S. K. (k.31), co niechybnie oznacza, że powód był w sprawie prawidłowo reprezentowany i w związku z tym możliwe było dokonanie sprostowania jego oznaczenia.

Tak przyjmując Sąd Apelacyjny dokonał sprostowania oznaczenia strony powodowej w zaskarżonym orzeczeniu poprzez wskazanie, iż jest nim Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej – Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W., o czym na podstawie art. 350 k.p.c. orzekł jak w punkcie I. wyroku.

Sąd Odwoławczy przypomina, że obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji, wyrażony w art. 378 § 1 k.p.c. obejmuje zakaz wykroczenia poza wyznaczone granice oraz nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków. W mającej moc zasady prawnej uchwale składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 55), wskazane zostało, że sformułowanie „sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji” oznacza, iż rozpoznaje ją merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc dowody albo poprzestając na materiale zebrany w pierwszej instancji, kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, bierze z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy, stosownie do wyników postępowania. Wiążące znaczenie mają tylko uchybienia prawu procesowemu, które zostały przedstawione w apelacji i nie są wyłączone spod kontroli na podstawie przepisu szczególnego. W zakresie rozpoznania sądu drugiej instancji mieści się rozpoznanie wszystkich aspektów prawnomaterialnych sprawy, niezależnie od przedstawionych zarzutów, a jeżeli zostały zgłoszone, muszą być rozpatrzone. Ugruntowane zostało w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowisko, że z jednej strony sąd drugiej instancji ma pełną, ograniczoną jedynie granicami zaskarżenia, swobodę jurysdykcyjną, z drugiej natomiast ciąży na nim obowiązek rozważenia wszystkich podniesionych zarzutów i wniosków (zob.: wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2014 r., III CSK 150/13, Legalis nr 1048644).

W praktyce sądowej przyjmuje się, że w sytuacji gdy sąd drugiej instancji uznaje ustalenia faktyczne i oceny prawne sądu pierwszej instancji za trafne, wywiązanie się z przewidzianego w art. 328 § 2 k.p.c. obowiązku wskazania w uzasadnieniu orzeczenia podstaw rozstrzygnięcia może nastąpić przez oświadczenie o akceptacji ustaleń faktycznych, a nawet ocen prawnych sądu pierwszej instancji (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2015 r., V CSK 270/14, LEX nr 1682218). Uwzględniając powyższe Sąd Apelacyjny stwierdza, że poczynione w sprawie ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji akceptuje, przyjmuje za własne i uznaje za podstawę swojego orzeczenia, stąd zbędne jest ich powtarzanie. Podziela natomiast jedynie w części kwalifikację

prawną Sądu pierwszej instancji, a mianowicie co do oceny roszczenia powoda o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną.

Przechodząc do rozpoznania zarzutów apelacji strony pozwanej Sąd Odwoławczy dostrzegł, że w tym postępowaniu powód domagał się uznania za bezskuteczną względem niego czynność prawną w postaci umowy darowizny z dnia 22 maja 2014 r., sporządzonej w formie aktu notarialnego rep. A nr (...), zawartej pomiędzy dłużnikiem E. K. (1) i jego żoną E. K. (2) a K. K., mocą której na pozwaną przeszło prawo własności nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...) położonej w S. przy ul. (...) (KW nr (...)), oraz udziału do 4/68 części w niezabudowanej nieruchomości stanowiącej działkę gruntu nr (...), położonej w S., przy ul. (...) (KW nr (...)).

W świetle tak zakreślonej przez stronę powodową podstawy faktycznej żądania nie powinno budzić zastrzeżeń stwierdzenie, że wystąpiła ona w tym postępowaniu z roszczeniem uregulowanym w art. 527 § 1 k.c., w myśl którego, gdy wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć. Cytowany przepis reguluje instytucję tzw. skargi pauliańskiej, stanowiącej środek obrony wierzyciela przed takimi czynnościami prawnymi dłużnika, które mogłyby prowadzić do jego niewypłacalności, a co mogłoby skutkować uniemożliwieniem zaspokojenia roszczenia wierzyciela. Powyższa regulacja znajdzie przy tym z mocy art. 530 k.c. odpowiednie zastosowanie w przypadku, gdy dłużnik działał w zamiarze pokrzywdzenia przyszłych wierzycieli.

Zgodnie z art. 531 § 1 k.c., uznanie za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli następuje w drodze powództwa lub zarzutu przeciwko osobie trzeciej, która wskutek tej czynności uzyskała korzyść majątkową. Materialnoprawnymi przesłankami uznania za bezskuteczną względem powoda czynności prawnej dłużnika w sprawach objętych hipotezą art. 531 § 1 k.c. są, zgodnie z art. 527 § 1 k.c.: przysługiwanie powodowi określonej zaskarżalnej wierzytelności pieniężnej, dokonanie przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli czynności prawnej, wskutek której osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową (por. wyrok SN z dnia 11 maja 2012 r., II CSK 548/11), działanie przez dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2009 r., V CSK 77/07), wiedza osoby trzeciej lub możliwość dowiedzenia się przez osobę trzecią przy zachowaniu należytej staranności o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli (por. wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2002 r., V CKN 1446/00). W przypadku jednak czynności nieodpłatnej nie jest istotne, czy osoba trzecia miała świadomość o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, albowiem na gruncie art. 528 k.c., jeżeli wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną, chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

Nie ulega wątpliwości, że powód w toku tego postępowania wykazał istnienie wierzytelności przysługującej mu względem dłużnika E. K. (1) (stwierdzonej prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 września 2008 r., wydanym sprawie o sygn. akt XI GC 267/09) oraz fakt uzyskania przez pozwaną K. K. korzyści majątkowej w postaci nabycia prawa własności opisanych w pozwie nieruchomości w wyniku przedsięwziętej z dłużnikiem kwestionowanej obecnie przez powoda czynności prawnej, tj. umowy darowizny z dnia 22 maja 2014 r.

W przekonaniu Sądu Apelacyjnego wykazana została też przesłanka niewypłacalności dłużnika, albowiem stosownie do art. 527 § 2 k.c., czynność prawna dłużnika jest dokonana z pokrzywdzeniem wierzycieli, jeżeli wskutek tej czynności dłużnik stał się niewypłacalny albo stał się niewypłacalny w wyższym stopniu, niż był przed dokonaniem czynności. Ustawodawca co prawda nie zdefiniował pojęcia niewypłacalności, jednakże w doktrynie oraz orzecznictwie przyjmuje się, że niewypłacalność dłużnika w rozumieniu komentowanego przepisu oznacza taki stan majątku dłużnika, w którym egzekucja prowadzona zgodnie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego nie może przynieść zaspokojenia wierzytelności pieniężnej przysługującej przeciwko temu dłużnikowi (wyrok SN z dnia 24 stycznia 2000 r., III CKN 554/98, LEX nr 52736). O istnieniu pokrzywdzenia można mówić wówczas, gdy porównanie

wartości zbytego prawa i wysokości niespłaconych wierzytelności przysługujących przeciwko dłużnikowi prowadzi do wniosku o niemożliwości zaspokojenia się powoda chociażby w części. Niekiedy nawet uzyskanie przez dłużnika ekwiwalentu rozporządzenia majątkowego od osoby trzeciej nie eliminuje stanu pokrzywdzenia wierzyciela, jeżeli nie miał on możliwości uzyskania zaspokojenia wierzytelności z tego ekwiwalentu (wyrok SN z dnia 7 marca 2013 r., IV CSK 452/12, LEX nr 1314438). Przedmiotowa przesłanka obejmuje taki stan majątku dłużnika, na skutek którego występuje niemożność, utrudnienie lub odwleczenie zaspokojenia wierzyciela. Są to zatem takie okoliczności, w których występuje rzeczywista niewypłacalność dłużnika, o czym świadczy np. bezskuteczność przeprowadzonej przeciwko niemu egzekucji, w tym także tylko niektórymi sposobami bądź z niektórych składników jego majątku.

Co należy podkreślić, pokrzywdzenie wierzyciela ocenia się nie według chwili dokonania czynności prawnej dłużnika z osobą trzecią, lecz według chwili jej zaskarżenia, tj. wystąpienia z żądaniem uznania bezskuteczności czynności prawnej (por. m.in. wyrok SN z 22 marca 2001 r., V CKN 280/00). Decydujące znaczenie ma zatem rzeczywisty stan majątku dłużnika w czasie, gdy wierzyciel żąda zaspokojenia, a uwzględniając wymagania art. 316 § 1 k.p.c. - stan istniejący w chwili orzekania. Istotnym również jest, że uwzględnienie skargi pauliańskiej jest możliwe tylko w razie istnienia związku przyczynowego między zaskarżoną czynnością prawną dłużnika, a jego niewypłacalnością. Jeżeli bowiem stan majątku dłużnika uniemożliwiał zaspokojenie wierzyciela niezależnie od tego, czy zaskarżona czynność została dokonana, nie istnieje związek przyczynowy między czynnością a pokrzywdzeniem wierzyciela co skutkuje koniecznością oddalenia skargi pauliańskiej (vide: wyroki SN: z dnia 5 lipca 2013 r., IV CSK 738/12; z dnia 16 grudnia 2011 r., V CSK 35/11; z dnia 14 lutego 2008 r., II CSK 503/07).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd drugiej instancji doszedł do przekonania, że poza wszelką wątpliwością w realiach rozpoznawanej sprawy doszło do pokrzywdzenia wierzyciela (tj. powoda). Wystarczającym dla przyjęcia zaistnienia przesłanki stanu niewypłacalności dłużnika było bowiem stwierdzenie, że na skutek egzekucji wszczętej - w celu zaspokojenia chronionej wierzytelności objętej wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 września 2008 r., sygn. akt XI GC 267/08 - przeciwko dłużnikowi w sprawie egzekucyjnej Km 2980/10, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie T. S. postanowieniem z dnia 13 października 2011 r. umorzył postępowanie na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.p.c. wobec jego bezskuteczności (vide postanowienie komornika sądowego k. 26). Należy zwrócić uwagę, że postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło do wykrycia żadnego majątku dłużnika, ani też źródeł dochodów, mimo licznych zapytań do szeregu instytucji. Z pisma komornika sądowego z dnia 28 czerwca 2011 r. sporządzonego w ramach wysłuchania wierzyciela przed umorzeniem egzekucji wynikało, że dłużnik nie figuruje w ewidencji osób ubezpieczonych i płatników składem z tytułu pozarolniczej działalności gospodarczej, nie pobiera świadczeń emerytalno-rentowych, nie jest właścicielem pojazdów mechanicznych (k. 196). Na posiedzeniu mającym miejsce w Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie dnia 11 czerwca 2012 r. w sprawie o wyjawienie majątku (VI Co 835/12), dłużnik E. K. (1) wprost oświadczył, że nie posiada oszczędności, cennych ruchomości, czy papierów wartościowych (k. 203-204). Jak wynika z załączonego do akt sprawy materiału dowodowego, w toku postępowania egzekucyjnego ustalono, że jedynym wartościowym składnikiem majątku dłużnika E. K. (1) były opisane w pozwie nieruchomości. Obydwie nieruchomości z uwagi na fakt, że pozostawały we współwłasności dłużnika i jego żony, a Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie postanowieniem z dnia 26 stycznia 2011 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XI GCo 3/11 odmówił nadania klauzuli wykonalności posiadanemu przez powoda tytułowi egzekucyjnemu przeciwko małżonce dłużnika (k. 193), nie mogły być przedmiotem skutecznej egzekucji prowadzonej z tych składników przez wierzyciela. Stało się to możliwe dopiero w wyniku uprawomocnienia się wyroku sądu ustanawiającego rozdzielną majątkową między małżonkami, co miało miejsce w dniu 7 marca 2014 r., zaś do zawarcia umowy darowizny przedmiotowych nieruchomości doszło już w dniu 22 maja 2014 r., co ponownie uniemożliwiło prowadzenie wierzycielowi egzekucji z tych składników. Wynika z tego, że jedynym wartościowym składnikiem majątku dłużnika E. K. (1), z którego wierzyciel mógł się realnie zaspokoić były nieruchomości będące przedmiotem umowy darowizny. Wszystkie te ustalenia dotyczące wyżej opisanego stanu majątkowego dłużnika dają niewątpliwie podstawę do wyprowadzenia wniosku, że sytuacja majątkowa dłużnika jest niekorzystna, a byłaby z pewnością odmienna, gdyby w jego majątku znajdowały się nadal przedmiotowe nieruchomości o niewątpliwie znacznej wartości (w akcie notarialnym z dnia 22 maja 2014 r. określona została na łączną kwotę 240.000 zł - k.24).

W świetle powyższego nie powinno budzić najmniejszych wątpliwości, że powód w toku niniejszego postępowania wykazał przesłankę pokrzywdzenia wierzyciela niezbędną do uwzględnienia jego skargi pauliańskiej.

Kontynuując rozważania w przedmiocie zaistnienia pokrzywdzenia wierzyciela, dodać już tylko marginalnie można, że nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że sporne nieruchomości nie stanowiły jedyne składnika majątku dłużnika, to jednak bez wątplenia były to składnik najwartościowszy. Znamiennym jest, że to na pozwanej stosownie do reguły ciężaru dowodu wynikającej z art. 6 k.c. spoczywał obowiązek dowodu wykazania, że dłużnik posiada majątek pozwalający na zaspokojenie wierzytelności powoda, albowiem to ona z okoliczności tej wywodziła korzystane dla siebie skutki prawne. Powyższemu ciężarowi dowodowemu pozwana nie uczyniła jednak zadość, poprzestając jedynie na gołosłownych twierdzeniach, iż rzekomo miały istnieć inne składniki majątku dłużnika z których wierzyciel mógłby się zaspokoić, czemu jednak stanowczo przeczą ustalenia poczynione przez organ egzekucyjny w sprawie Km 2980/10, a także oświadczenie złożone przez samego dłużnika E. K. (1) przed sądem w ramach sprawy o wyjawienie majątku.

Odnośnie zaś przesłanki świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela należy zauważyć, że oznacza ona rozeznanie dłużnika w momencie dokonywania czynności prawnej co do tego, że w jej następstwie ucierpi materialny interes wierzyciela, zazwyczaj przez wyzbycie się w całości lub w części majątku nadającego się do egzekucji (J. Ciszewski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. II, LexisNexis 2014). Innymi słowy, przesłanka ta zostaje spełniona, gdy dłużnik zdaje sobie sprawę z tego, że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność (utrudnienie, odwleczenie) zaspokojenia się wierzycieli z jego majątku, do przyjęcia której wystarczy, by dłużnik takie pokrzywdzenie przewidywał w granicach ewentualności. Świadomość pokrzywdzenia nie musi dotyczyć osoby konkretnego wierzyciela, wystarczająca jest świadomość pokrzywdzenia wierzycieli w ogóle. Rzeczą obojętną przy tym jest, do którego z wierzycieli się ona odnosiła.

W przekonaniu Sąd Odwoławczego analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskazuje jednoznacznie, że dłużnik E. K. (1) zawierając umowę darowizny przenoszącą na pozwaną własność spornych nieruchomości miał świadomość pokrzywdzenia wierzyciela - powoda -na skutek zaskarżonej czynności prawnej. Wszak co nie ulega wątpliwości, w chwili dokonania kwestionowanej w tym postępowaniu czynności, miał świadomość istnienia wierzytelności przysługującej powodowi stwierdzonej prawomocnym orzeczeniem sądu. Co więcej, miał on już wówczas nie tylko świadomość bezskuteczności egzekucji prowadzonej uprzednio z wniosku wierzyciela przeciwko niemu, ale również tego, że jedynymi składnikami jego majątku z którego wierzyciel mógłby się skutecznie zaspokoić były przedmiotowe nieruchomości. Jednocześnie E. K. (1) z treści orzeczenia wydanego w sprawie o ustanowienie rozdzielnosci majątkowej uzyskał informację, że wobec ustania wspólności majątkowej małżeńskiej między nim a jego żoną, egzekucja taka jako prowadzona do jego udziału w tych składnikach majątkowych, stała się możliwa do prowadzenia. Mając na uwadze, że egzekucja z tychże składników majątkowych stała się możliwa po dniu 7 marca 2014 r. (data uprawomocnienia się wyroku zaocznego Sądu Rejonowego Szczecin – Centrum 22 stycznia 2014 r. ustanawiającego rozdzielnosc majątkową między małżonkami) nie powinno budzić zastrzeżeń stwierdzenie, że dłużnik wyzbywając się raptem dwa miesiące później prawa własności nieruchomości na rzecz pozwanej (swoje córki) działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela, tj. że powód pomimo ustanowienia rozdzielnosci majątkowej pomiędzy dłużnikiem a jego żoną nie będzie mógł prowadzić egzekucji z przedmiotowych nieruchomości.

Podzielić przy tym należało ocenę Sądu Okręgowego, że powód z uwagi na okoliczności rozpoznawanej sprawy nie musiał wykazywać istnienia po stronie pozwanej świadomości odnośnie działania przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. Jak już wyżej wskazano dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela ,gdy zdaje sobie sprawę (uświadamia sobie),że wskutek dokonania czynności prawnej może spowodować niemożność zaspokojenia się wierzyciela z jego majątku .Kwestie dowodowe w tym zakresie obciążają wierzyciela . Trudności przeprowadzenia tego dowodu co do stanu świadomości dłużnika łagodzi jednak domniemanie ustanowione w art. 529 k.c. ,które jest ograniczone do sytuacji opisanych w tym przepisie. Domniemanie z powyższego przepisu zakłada istnienie po stronie dłużnika świadomości pokrzywdzenia wierzyciela ,jeżeli dłużnik dokonuje darowizny, która powoduje lub pogłębia jego niewypłacalność . Tak więc warunkiem skorzystania przez wierzyciela z powyższego domniemania jest wykazanie ,że skarżona czynność miała charakter darowizny, a jej skutkiem było powstanie lub pogłębienie stanu

jego niewypłacalności. Domniemanie powyższe jest wzruszalne, dłużnik może dowodzić, że nie ma bezpośredniego związku pomiędzy dokonana darowizna, a powstaniem lub pogłębieniem się stanu jego niewypłacalności.

Natomiast co do spełnienia przesłanki wiedzy osoby trzeciej o działaniu dłużnika ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli zrównana jest sytuacja, gdy osoba trzecia przy zachowaniu należytej staranności mogła tę wiedzę uzyskać (a zatem gdy brak tej wiedzy jest zawiniony). § 3 art. 527 k.c. wprowadza ułatwienia przez ustanowienie określonego w nim domniemania prawnego. W celu zastosowania go konieczne jest wykazanie przez wierzyciela, że osobę trzecią łączył z dłużnikiem stosunek bliskości w chwili dokonania czynności prawnej krzywdzącej wierzycieli(a). W razie wykazania tej okoliczności wierzyciel nie ma obowiązku udawadniania, że osoba trzecia wiedziała lub przy dochowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzyciela. Osoba trzecia może obalić omawiane domniemanie przez udowodnienie, że mimo stosunku bliskości z dłużnikiem nie wiedziała o świadomości dłużnika pokrzywdzenia wierzycieli i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się o tym dowiedzieć. Stosunek bliskości z reguły wynika z powiązań rodzinnych: pokrewieństwa, małżeństwa czy powinowactwa, chociaż w niektórych wypadkach, mimo istnienia formalnych więzów rodzinnych, może on nie zachodzić (np. w razie nieutrzymywania przez krewnych żadnych kontaktów, wzajemnej między nimi wrogości lub obojętności). Pozwana na takie okoliczności się nie powoływała. Omawiane domniemanie jest przy tym bezprzedmiotowe w przypadku, gdy w wyniku czynności prawnej dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie. W tej sytuacji zła wiara osoby trzeciej nie stanowi przesłanki skargi pauliańskiej. Przepis art. 528 k.c. stanowi bowiem, że jeżeli skutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela osoba trzecia uzyskała korzyść majątkową bezpłatnie, wierzyciel może żądać uznania czynności za bezskuteczną chociażby osoba ta nie wiedziała i nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogła się dowiedzieć, że dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli. Wskazany przepis stanowi najdalej idące ułatwienie w realizacji skargi pauliańskiej przez wierzyciela. Według tego przepisu okoliczność, że osoba trzecia wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła dowiedzieć się o tym, że dokonując czynności prawnej dłużnik działał z pokrzywdzeniem wierzyciela nie ma znaczenia w sytuacji, gdy osoba trzecia uzyskała korzyść nieodpłatnie (bezpłatnie). Innymi słowy wierzyciel nie musi w takiej sytuacji wykazywać wymienionej okoliczności a osoba trzecia nie może się bronić, że nie wiedziała o krzywdzie wierzyciela. Stan świadomości osoby trzeciej jest prawnie obojętny. Ustawodawca na kanwie cytowanego przepisu przewidział więc, że w sytuacji, gdy osoba trzecia nabywa określony składnik majątkowy nieodpłatnie, powód jest zwolniony od obowiązku wykazywania po stronie pozwanej świadomości o dokonaniu czynności prawnej z pokrzywdzeniem wierzyciela, co też miało niewątpliwie miejsce w realiach rozpoznawanej sprawy, albowiem poza wszelką wątpliwością umowa darowizny ze swej natury jest czynnością prawną nieodpłatną. Czynność prawna byłaby odpłatna gdyby dłużnik otrzymał w zamian za zbyty składnik majątkowy świadczenie ekwiwalentne, które znajduje się w majątku dłużnika lub też zostało wykorzystane do zaspokojenia wierzycieli (tak SN w orzeczeniach z dnia 5 marca 2008 r., V CSK 471/07; z dnia 7 grudnia 1999 r., I CKN 287/98; oraz z dnia 6 października 2011 r., V CSK 493/10). Takiego zaś świadczenia dłużnik na podstawie umowy darowizny nie otrzymał od pozwanej.

Wbrew przekonaniu pozwanej, brak było jakichkolwiek uzasadnionych podstaw do skierowania zapytania prawnego do Sądu Najwyższego, gdyż tak w literaturze jak i w orzecznictwie rozumienie regulacji art. 528 k.c. jest jednoznaczne i nie budzi wątpliwości, co należy rozumieć pod pojęciem „osoby trzeciej” w rozumieniu tego przepisu. Osobą trzecią jest każda osoba, która nie jest dłużnikiem i pozbawione jakiegokolwiek znaczenia jest to, czy osoba trzecia jest osobą bliska dla niego czy też osobą obcą. Ustawodawca w tym zakresie nie dokonuje bowiem żadnego rozróżnienia.

W tym kontekście jako całkowicie niezasadne ocenić należało także zarzuty apelującej pozwanej odnośnie oddalenia jej wniosków dowodowych o przesłuchanie jej w charakterze strony oraz przesłuchanie jako świadków jej rodziców - E. K. (1) i E. K. (2) (tj. stron umowy), albowiem zgodnie z art. 227 k.p.c., przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W świetle brzmienia komentowanego przepisu postępowanie dowodowe prowadzone przez sąd nie może zmierzać w dowolnym kierunku, wyznaczonym przez wnioski dowodowe stron, gdyż jego zadaniem jest wyjaśnienie wyłącznie okoliczności doniosłych w świetle norm prawa materialnego, na podstawie których oceniane jest roszczenie powoda. W związku z tym sąd winien pominąć wnioski dowodowe, które zmierzają do

wykazania okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia (por. wyrok SN z dnia 4 listopada 2016 r., I CSK 733/15, LEX nr 2169472). Sąd Apelacyjny zauważa, że okoliczności na które mieliby zeznawać wskazani świadkowie i pozwana podane przed Sędem pierwszej instancji dotyczyłyby tylko i wyłącznie świadomości pozwanej jako osoby trzeciej co do działania przez dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela, czy też braku po jej stronie takiej świadomości. Fakt ten jednak w świetle brzmienia art. 528 k.c. pozostawał irrelevantny dla oceny zasadności żądania pozwu, dlatego też stwierdzić należało, że słusznie Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe pozwanej, jako niemające istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Dodać należy, że powódka wnosząc przed Sędem pierwszej instancji o określone dowody osobowe nie zgłasza ich dla wykazania braku po stronie dłużnika świadomości krzywdzenia wierzycieli. Oznacza to, że domniemania z art. 529 k.c. nie obalono w tym procesie.

Podkreślenia i powtórzenia wymaga, a czego apelująca zdaje się nie dostrzegać, że ustawodawca na gruncie art. 528 k.c. nie przewidział domniemania świadomości osoby trzeciej działania dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela, które mogłyby być przez pozwaną wzruszone w postępowaniu przed sądem, lecz w przypadku nieodpłatnych czynności prawnych co do zasady wyłączył konieczność zaistnienia przesłanki wiedzy osoby trzeciej o działaniu dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela dla skutecznego domagania się przez wierzyciela uznania takiej czynności za bezskuteczną względem niego. W związku z tym, dla oceny zasadności skargi pauliańskiej, mocą której kwestionowana jest nieodpłatna czynność prawna (umowa darowizny), ani powód nie musiał tej przesłanki wykazywać, ani pozwana nie mogła z powołaniem się na okoliczność braku takiej świadomości po jej stronie, skutecznie kwestionować roszczenie powoda.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny uznał, że prawidłowo Sąd Okręgowy w uwzględnieniu skargi pauliańskiej zgłoszonej do rozpoznania w tym postępowaniu uznał za bezskuteczną względem powoda czynność prawną w postaci umowy darowizny z dnia 22 kwietnia 2014 r. Powód w tym postępowaniu wykazał bowiem, że przysługuje mu względem dłużnika wymagalna wierzytelność. Nie ulega wątpliwości, że pozwana otrzymała w wyniku zdziałanej z dłużnikiem czynności prawnej określoną korzyść majątkową, zaś na skutek jej dokonania dłużnik stał się niewypłacalny, co przesądzało o słuszności przyjęcia, iż dokonał kwestionowanej czynności z pokrzywdzeniem wierzyciela, czego dłużnik miał świadomość w dacie zawierania umowy darowizny.

Tak przyjmując i nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego orzeczenia w sposób postulowany przez skarżącą, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanej jako niezasadną oddalił, o czym orzekł w punkcie II. wyroku.

Już tylko dla pełnego obrazu sprawy Sąd Apelacyjny zauważa, że w sytuacji gdy strona powodowa nie kwestionowała rozstrzygnięcia zawartego w punkcie pierwszym wyroku ocnego Sądu Okręgowego co oznacza, że ostatecznie za bezskuteczną wobec powoda uznano czynność darowizny w zakresie dotyczącym połowy jej przedmiotu, zbędne było zajmowanie się kwestią zasadności oddalenia w części powództwa o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną (czyli żądania zgłoszonego na pierwszym miejscu), jako obecnie już prawomocnego.

Odnosząc się z kolei do apelacji powoda Sąd Odwoławczy doszedł do przekonania, że częściowo zasługiwała ona na uwzględnienie z uwagi na nierozpoznanie przez Sąd pierwszej instancji istoty sprawy w zakresie zgłoszonego przez powoda roszczenia o zapłatę.

W myśl art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji. Treścią regulacji prawnej zawartej w tym przepisie jest upoważnienie do wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego w określonych sytuacjach procesowych, jako wyjątku od zasady orzekania, co do meritum sporu w tym postępowaniu. Jego brzmienie wskazuje jednocześnie na to, że nie zachodzi obowiązek prowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania zmierzającego do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał rozważenia poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, jak również, gdy nie dokonał oceny przeprowadzonych dowodów i pominął - mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu - dowody zawnioskowane przez strony dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Konieczne staje się wówczas

wydanie orzeczenia przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c., ponieważ ocena po raz pierwszy poddanych przez strony pod osąd żądań i zarzutów oraz twierdzeń i dowodów zgłoszonych na ich poparcie, a następnie wydanie orzeczenia co do istoty sporu, ograniczyłyby merytoryczne rozpoznanie sprawy do jednej instancji. Podkreślić przy tym należy, że merytoryczny charakter postępowania odwoławczego, nie oznacza że sąd drugiej instancji pełni taką samą rolę, jak sąd orzekający w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, mimo że postępowanie apelacyjne jest postępowaniem merytorycznym, to nie można pomijać, że ma charakter kontrolny.

W orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, że pojęcie „istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. to materialny aspekt sporu. „Rozpoznanie” zaś, to rozważenie oraz ocena poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, a w konsekwencji - załatwienie sprawy w sposób merytoryczny lub formalny, w zależności od okoliczności i procesowych uwarunkowań konkretnej sprawy. Do nierozpoznania istoty sprawy dochodzi zatem, gdy sąd rozstrzygnął nie o tym, co było przedmiotem sprawy, zaniechał zbadania materialnej podstawy żądania, pominął całkowicie merytoryczne zarzuty zgłoszone przez stronę, rozstrzygnął o żądaniu powoda na innej podstawie faktycznej i prawnej niż zgłoszona w pozwie, nie rozważył wszystkich zarzutów pozwanego dotyczących kwestii faktycznych, czy prawnych rzutuujących na zasadność roszczenia będącego przedmiotem sprawy (por. postanowienie SN z dnia 26 listopada 2012 r., III SZ 3/12, Lex nr 1232797). Taka sytuacja nastąpi w szczególności wówczas, gdy sąd bezpodstawnie przyjmie, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. postanowienie SN z dnia 25 lutego 2015 r. IV CZ 110/14, Lex nr 1656516; wyroki SN: z dnia 3 grudnia 2014 r., III CSK 113/14, Lex nr 1650289; z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003 nr 3, poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, Lex nr 178635). Innymi słowy, nierozpoznanie istoty sprawy polega na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania pozwu, tj. niewyjaśnienie i pozostawienie poza oceną okoliczności faktycznych, stanowiących przesłanki zastosowania normy prawa materialnego, będącej podstawą roszczenia (por. postanowienie SN z dnia 11 marca 2015 r., III PZ 1/15, Lex nr 1665593).

W wyniku zaś analizy akt sprawy, w tym w szczególności w kontekście treści uzasadnienia kwestionowanego orzeczenia, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd Okręgowy zaniechał wnikięcia w jej istotę odnośnie zgłoszonego żądania zapłaty, doprowadzając do sytuacji o której mowa w art. 386 § 4 k.p.c.

Godzi się zauważyć, że wobec uzyskania informacji o zbyciu przez pozwaną w toku tego postępowania własności spornych nieruchomości, strona powodowa pismem z dnia 27 lipca 2015 r. rozszerzyła powództwo w sprawie zgłaszając – oprócz roszczenia z tytułu skargi pauliańskiej – także żądanie zapłaty przez pozwaną na rzecz powoda kwoty 111.348,28 zł. W uzasadnieniu tego żądania podała, że kwota ta stanowi sumę należności głównej w kwocie 53.834,44 zł, kwoty 7.916 zł tytułem kosztów postępowania oraz skapitalizowanych odsetek ustawowych w kwocie 53.125,95 zł naliczonych na dzień 27 lipca 2015 r., zasądzonych wyrokiem Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 22 września 2008 r., XI GC 267/08, wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 28 lipca 2015 r. do dnia zapłaty. Wskazała, że skoro pozwana na skutek dalszego odpłatnego rozporządzenia nieruchomościami objętymi kwestionowaną umową darowizny uzyskała korzyść majątkową kosztem powoda, to jego zdaniem, jest obowiązana do wydania mu uzyskanej korzyści lub do zwrotu jej wartości. Następnie w piśmie procesowym z dnia 27 stycznia 2016 r. pełnomocnik strony powodowej uzasadniając zgłoszone żądanie zapłaty wskazał, że podstawę prawną tego roszczenia stanowią przepisy art. 527 – 529 k.c., art. 532 k.c. oraz art. 405 i 406 k.c. (k. 86).

Lektura uzasadnienia wyroku zaocznego wskazuje, że Sąd pierwszej instancji oddalił zgłoszone żądanie zapłaty uznając z jednej strony, że przepisy kodeksu cywilnego dotyczące skargi pauliańskiej nie przewidują, aby w przypadku zbycia przedmiotu majątkowej przez osobę trzecią i uzyskania z tego tytułu korzyści majątkowej, wierzycielowi przysługiwało w ogóle roszczenie o zwrot tej korzyści. Z drugiej zaś uznając, że powód w tym postępowaniu nie przytoczył żadnych okoliczności faktycznych mogących pozwalać na przyjęcie, że podstawę prawną jego żądania stanowią przepisy o czynach niedozwolonych lub o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Z powyższym stanowiskiem nie sposób jest się w przekonaniu Sądu Odwoławczego w żadnej mierze zgodzić.

Należy zauważyć, że skutkiem uznania czynności prawnej dłużnika za bezskuteczną względem wierzyciela jest możliwość dochodzenia zaspokojenia z przedmiotów, które w następstwie czynności uznanej za bezskuteczną wyszły z majątku dłużnika lub do niego nie weszły (art. 532 k.c.). Jeśli osoba trzecia rozporządziła uzyskaną korzyścią, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciw osobie, na której rzecz nastąpiło rozporządzenie, jeżeli osoba ta wiedziała o okolicznościach uzasadniających uznanie czynności dłużnika za bezskuteczną albo jeżeli rozporządzenie było nieodpłatne (art. 531 § 2 k.c.). W razie zatem rozporządzenia korzyścią majątkową przez osobę trzecią na rzecz dalszej osoby, wierzyciel może wystąpić bezpośrednio przeciwko tej osobie i zaskarżyć czynność prawną, w której uczestniczyła (vide wyrok SN z dnia 24 września 2015 r., V CSK 667/14, OSNC 2016/7-8/94). Stanowi to jednak uprawnienie, a nie obowiązek wierzyciela.

Jak zauważono w orzecznictwie, przepisy te nie wyczerpują jednak całego zakresu odpowiedzialności osoby trzeciej i do stosunku między wierzycielem a osobą trzecią mają zastosowanie przepisy ogólne, które znajdują zastosowanie, gdy okazuje się, że czynność prawna jest nieważna lub bezskuteczna. Są nimi przepisy o wydaniu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c.), z tym że wierzyciel nie będzie uprawniony do żądania wydania przedmiotu wzbogacenia, lecz do zaspokojenia się z niego w drodze egzekucji. Gdy osoba trzecia rozporządzi przedmiotem na rzecz innej osoby bezpłatnie, obowiązek wzbogaconego przechodzi na tę osobę (art. 407 k.c.). Wskazany skutek wyznacza zakres odpowiedzialności osoby trzeciej w sytuacjach przewidzianych w art. 531 § 2 k.c. W świetle dyspozycji przepisu art. 407 k.c. przyjęć należy, że w przypadku bezpłatnego zbycia i przejścia odpowiedzialności na nabywcę, osoba trzecia staje się wolna od odpowiedzialności.

Odmienne rzecz się ma jednak wówczas, gdy osoba trzecia o której mowa w art. 527 i nast. k.c. zbyła przedmiot na rzecz innych osób odpłatnie i osoby te działały w dobrej wierze. W takiej sytuacji, przy ocenie zakresu zobowiązania osoby trzeciej wynikającego z art. 531 § 2 k.c. ma zastosowanie art. 409 k.c. (wyrok SN z dnia 27 lutego 2004 r., V CK 272/03, LEX nr 112901), stanowiący, iż w razie zużycia lub utraty korzyści wzbogacony zobowiązany jest do zwrotu jej wartości, jeżeli wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Podzielając ten kierunek wykładni, Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2004 r., IV CK 30/04, trafnie argumentował, że odmienny pogląd niezasadnie wiązałby skargę pauliańską z przedmiotem, który dłużnik zbył, i w razie dalszego jego zbycia pozbawiłby ją znaczenia prawnego. Przyjął więc, że jeżeli osoba trzecia wyzbyła się odpłatnie, na rzecz nabywcy działającego w dobrej wierze, przedmiotu uzyskanego od dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela, wierzyciel może domagać się w procesie przeciwko tej osobie uznania czynności prawnej zdziałanej przez nią z dłużnikiem za bezskuteczną (art. 527 k.c.), oraz zgłosić, mające źródło w skardze pauliańskiej, zaś podstawę w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu, żądanie zwrotu wartości korzyści utraconej przez osobę trzecią, a uzyskanej kosztem wierzyciela, w granicach, w jakich zaspokoiłby się z rzeczy, zgodnie z art. 532 k.c. (tak też SN w wyroku z dnia 3 lutego 2005 r., II CK 412/04).

Odpłatne zbycie przez osobę trzecią w toku procesu wytoczonego na podstawie art. 527 § 1 k.c. przedmiotów majątkowych objętych zaskarżoną czynnością prawną dłużnika, nie oznacza że osoba trzecia przestaje być wobec wierzyciela odpowiedzialna za to, że wierzyciel nie mógł się zaspokoić z majątku dłużnika. Odpowiedzialność ta może przybrać dwojaką formę: bądź znoszenia przez nią egzekucji z jej majątku na zaspokojenie wierzyciela (art. 532 k.c.) bądź może się wyrażać w formie zapłaty przez osobę trzecią odpowiedniej kwoty, która - w razie odmowy zapłaty - może być przedmiotem dochodzenia przed sądem i uzasadniać roszczenie wierzyciela na podstawie art. 405 i nast. k.c. o zwrot korzyści uzyskanych przez osobę trzecią w wyniku zbycia. Nadto nie wykluczono, że wierzycielowi przysługiwać będą wobec osoby trzeciej inne środki ochrony, w tym choćby roszczenia odszkodowawcze np. na podstawie art. 415 k.c.. Osoba trzecia może być bowiem postrzegana jako współwinna wyrządzenia wierzycielowi szkody przez udaremnienie mu możliwości zaspokojenia z majątku dłużnika, względnie jako wzbogacona w stosunku do wierzyciela bezpodstawnie jego kosztem o przedmiot lub wartość, która jako służące pokrzywdzeniu wierzyciela, nie powinny były znaleźć się w jej majątku i ze zwrotem których powinna się liczyć (por. wyrok SN z dnia 3 lutego 2005 r., II CK, Legalis nr 84412; uchwała SN z dnia 12 czerwca 2008 r., III CZP 55/08, LEX nr 393769; uchwała SN z dnia 24 lutego 2011 r., III CZP 132/10; wyrok SN z dnia 18 kwietnia 2013 r., II CSK 413/12, Legalis nr 735962).

Odnosząc powyższe rozważania do realiów rozpatrywanej sprawy stwierdzić zatem trzeba, iż nie ma racji Sąd pierwszej instancji uznając, że skoro przepisy kodeksu cywilnego regulujące instytucję skargi paulińskiej nie przewidują wprost możliwości domaga się przez wierzyciela zwrotu korzyści uzyskanej przez osobę trzecią ze zbycia składnika nabytego uprzednio na mocy czynności prawnej, co do której wierzyciel domaga się uznania jej za bezskuteczną względem niego. W ugruntowanym już orzecznictwie sądów powszechnych wskazuje się bowiem w sposób jednoznaczny i nie budzący wątpliwości na możliwość stosowania przepisów art. 405 i n. Kodeksu cywilnego w sytuacjach, w których osoba trzecia dokonała odpłatnego rozporządzenia nabytymi od dłużnika przedmiotami majątkowymi na rzecz osób znajdujących się w dobrej wierze (art. 531 § 2 k.c.). Przy tym nie neguje się w zasadzie innych środków prawnych służących ochronie wierzyciela np. z art. 415 k.c., czy nawet z art. 471 k.c. Tym samym wbrew zapatrywaniu Sądu Okręgowego, w sprawie istotnie mogły mieć zastosowania przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu i powód mógł w oparciu o nie – niezależnie od zgłoszonej skargi paulińskiej – kierować w stosunku do pozwanej żądanie zapłaty kwoty obejmującej korzyść, jaką ta uzyskała w wyniku sprzedaży nieruchomości, których własność nabyła uprzednio na podstawie kwestionowanej czynności prawnej zdziałanej z dłużnikiem.

Co więcej, w realiach rozpatrywanej sprawy nie można zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, iżby powód w toku postępowania nie naprowadził okoliczności faktycznych mogących pozwalać na uznanie, że podstawę prawną jego żądania stanowią przepisy o czynach niedozwolonych lub o bezpodstawnym wzbogaceniu. Wszak zarówno w piśmie procesowym rozszerzającym żądanie pozwu jak i w piśmie z dnia 27 stycznia 2016 r. pełnomocnik powoda wskazał na okoliczność, że pozwana K. K. dokonała odpłatnego rozporządzenia nieruchomościami objętymi kwestionowaną umową darowizny, w wyniku czego uzyskała określoną korzyść majątkową, co nastąpiło kosztem powoda, który nie będzie mógł prowadzić egzekucji majątkowej z tego składnika majątkowego. Wskazał, że zwrotu tej korzyści lub jej równowartości się domaga, wyjaśniając precyzyjnie co składa się na kwotę dochodzoną przez niego w tym postępowaniu. W tej sytuacji nie powinno budzić zastrzeżeń stwierdzenie, że powód podał w sposób dostateczny okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu - a nawet w piśmie procesowym z dnia 27 stycznia 2016 r. wskazał podstawę prawną roszczenia o zapłatę (wskazał że są nimi art. 527 – 529 k.c., art. 532 k.c. oraz art. 405 i 406 k.c.) – które to wpisywały się w dyspozycję przepisu art. 405 i nast. k.c., zatem Sąd pierwszej instancji winien był pod tym kątem dokonać oceny zasadności żądania pozwu.

Mając zatem na uwadze, że Sąd pierwszej instancji wobec wadliwego przyjęcia braku istnienia podstawy prawnej zgłoszonego żądania zapłaty i braku przytoczenia okoliczności faktycznych je uzasadniających, niezasadnie z tej tylko przyczyny oddalił powództwo, nie dokonując merytorycznej oceny zaistnienia przesłanek odpowiedzialności strony pozwanej względem powoda z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia, stwierdzić należało, że w tym zakresie nie rozpoznał on istoty sprawy. Zaistnienie takiego stanu rzeczy skutkowało z kolei koniecznością uchylenia zaskarżonego wyroku zaocznego w zakresie jego punktu II. w części w której oddalono żądanie zapłaty i przekazaniem sprawy Sądowi Okręgowemu w Szczecinie celem jej ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego .

Tak przyjmując Sąd Apelacyjny , na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. w zw. z art. 108§ 2 k.p.c. , orzekł jak w punkcie III. wyroku.

Wprawdzie strona powodowa w wywiedzionej apelacji sformułował zarzuty jedynie pod kątem niezasadnego oddalenia jej żądania zapłaty, to jednak nie uszło uwadze Sąd drugiej instancji, że formalnie zaskarżyła wyrok zaoczny co jego punktu II. w całości. W tym punkcie orzeczenia rozstrzygnięto zaś również o oddaleniu zgłoszonego przezeń żądania nakazania pozwanej znoszenia egzekucji.

Skoro co do przedmiotowego rozstrzygnięcia powód nie sformułował żadnych zarzutów apelacyjnych, a jednocześnie jak trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji, brak jest jakichkolwiek podstaw prawnych do wydania orzeczenia tej treści wskutek uwzględnienia skargi paulińskiej, Sąd Apelacyjny uznając apelację powoda za niezasadną w tej części oddalił ją, o czym na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł w punkcie IV. wyroku.

Dariusz Ryszał Mirosława Gołuńska Tomasz Sobieraj